

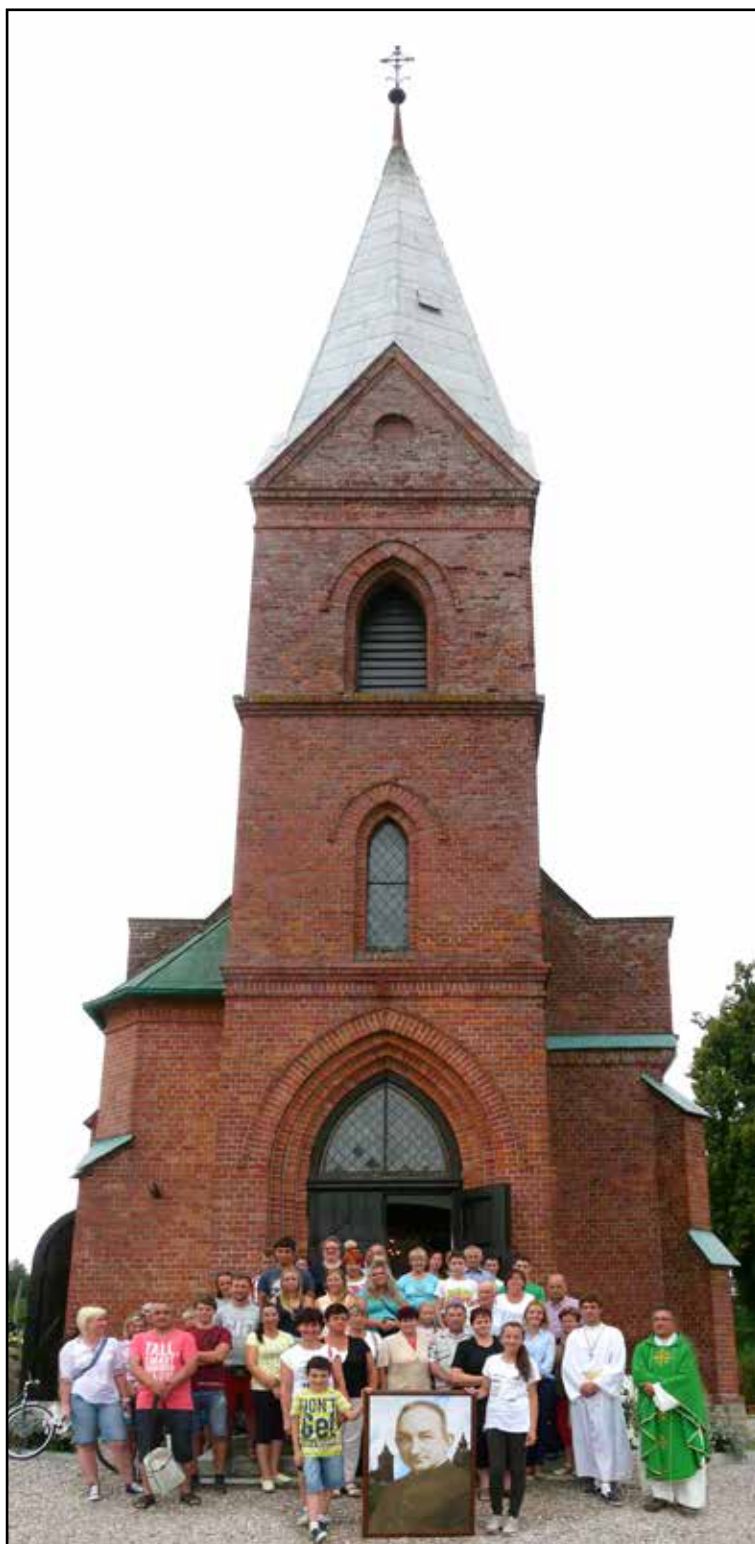
U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE

Numer 25 (168)

Mierzeszyn, 16 sierpnia 2015 r.

ISSN 2082-0089

Rok 6



DRUGI RODZINNY RAJD ROWEROWY ŚLADAMI KS. JANA PAWŁA AELTERMANN

Mierzeszyn - Przywidz
16 sierpnia 2015 roku





KU CZCI PROBOSZCZA MĘCZENNIKA Z MIERZESZYNA

Za nami już Drugi Rodzinny Rajd Rowerowy Śladami ks. Jana Pawła Aeltermanna. Tradycyjnie zebraliśmy się na placu ks. Aeltermanna. Krótko po godzinie 13.30, przy zapalonych zniczach, ks. Andrzej Sowiński, poprowadził modlitwę w intencji beatyfikacji naszego Męczennika, na którego grobie leżał duży obraz z Jego wizerunkiem zabrany później w dalszą podróż do kościoła przywidzkiego. Przy niezwykle sprzyjającej pogodzie (ciepło i jasne chmury niczym całun chroniące nas przed prążącym słońcem) pod przewodnictwem Piotra Stefańskiego wyruszyliśmy do Przywidza. Jechaliśmy, tak jak było to wcześniej zaplanowane, ul. Jeziorną aż do rozwidlenia dróg w kierunku Jeziora Przywidzkiego i Jeziora Małego (Mierzeszyńskiego).

W miejscu postoju Agata Papis wspólnie ze mną odczytała kilka punktów z książki autorstwa samego ks. Aeltermanna „*Przywidz w powiecie Gdańsk – Wyżyna*” wydanej w bieżącym roku przez Gminę Przywidz. Treść tych kilku punktów ze strony 32 i 33 wspomnianego wydania, w których ks. Aeltermann opisuje jak dojechać do Przywidza, pozwolę sobie teraz przytoczyć: pkt. 2. Rano jedzie się autobusem (kierunek Mierzeszyn) z Targu Siennego do Mierzeszyna i idzie godzinę do Przywidza; wieczorem jedzie się z powrotem autobusem.; pkt. 3. Jedzie się autobusem przez Mierzeszyn do Miłowa; do jeziora jest kwadrans; pkt.4. Jedzie się rano autobusem (kierunek Przywidz lub Elganowo) z Targu Siennego do przystanku Kreuzchaussee, idzie przez Kleszczewo przez las zaskoczyński do głazów narzutowych koło Mierzeszyna około 75 minut, następnie 15 minut do Mierzeszyna i około godzinę do Przywidza.; pkt. 10. Mająca 8 km długości droga lądowa Mierzeszyn – Przywidz wzdłuż jeziora jest przejezdna dla samochodów zawsze dopiero od końca maja (czyli wybraliśmy dobry termin rajdu); pkt 11. Miłośnicy kwiatów i ogrodów nie powinni odmówić sobie wizyty w ogrodzie Alberta Fredy w Miłowie, np. jest tam jabłoń, która ma 50 odmian różnych owoców; z majątku Przywidz 1 godzina, z Przywidza z drogi do Szklanej Góry tylko pół godziny; pkt 13. Okolice nadaje się również do spokojnego pobytu latem; gospody są w Przywidzu, Mierzeszynie, Miłowie, Koziej Górze, Pomlewie. W razie potrzeby ks. Aeltermann przewidział możliwość zadania pytania w punkcie 14. Ewentualnych informacji udziela katolickie biuro parafialne w Mierzeszynie lub w Przywidzu (numer telefonu: Mierzeszyn 13). [tylko kto się teraz dodzwoni na ten numer!] Po krótkiej lekturze książki ks. Aeltermanna ruszyliśmy w dalszą podróż.

Trasa była bardzo urozmaicona, nie można było narzekać na monotonię. Piękne towarzystwo lasów, zjazdów i lekkie wzniesienia, mijani po drodze jeźdźcy konni. Niekiedy trzeba było schodzić z

roweru, by ominąć zastygłe błotniste koleiny. Czasami musieliśmy pokonać kałuże, które mimo długiego okresu bez większych opadów tuliły się w zagłębieniach zacienionej leśnej drogi. W ten sposób dotarliśmy do wschodniego brzegu Jeziora Przywidzkiego, gdzie zrobiliśmy kolejny postój. Po pokonaniu kilkudziesięciu metrów drogi okalającej Jezioro Przywidzkie minęliśmy ukrytego w krzakach fotoreportera w osobie ks. Andrzeja Sowińskiego, który dalej do samego końca towarzyszył nam jadąc swoim PadreMobile. Na cmentarz, na środku którego znajduje się parafialny kościół pw. św. Franciszka Ksawerego zawitaliśmy ok. godz. 14.40, więc idealnie, by spokojnie przygotować się do Mszy świętej. Miejscem tegorocznej Eucharystii był piękny neogotycki kościółek, zbudowany z czerwonej cegły, chyba jeszcze mniejszy niż kościół pw. św. Bartłomieja Apostoła. W środku mogliśmy podziwiać odnowione wnętrza – piękne w swej skromności, czystości, śnieżnej bieli ścian i umiejętnie dobranym i zaakcentowanym dodatkiem – ciemnobrązowe ławki dla wiernych, zyrandole i kinkiety. Pośród bieli prezbiterium uwagę skupiał odnowiony ciemnobrązowy ołtarz w stylu neogotyckim, wykonany w drewnie ze złotymi zdobieniami z wizerunkiem św. Franciszka Ksawerego pośrodku dwóch złotych aniołów.

W malutkiej zakrystii, zbliżonej rozmiarami albo nawet mniejszej od zakrystii kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa był już ks. Andrzej Sowiński i proboszcz przywidzki ks. Czesław Hybel, średniego wzrostu, ubrany w czarną letnią koszulę z koloratką, w okularach, o włosach pokrytych srebrem najwyższej próby i przede wszystkim z uśmiechem na twarzy. Niebawem, punktualnie o godz. 15.00 rozpoczęła się Msza święta w intencji beatyfikacji naszego Męczennika ks. Jana Pawła Aeltermanna. Gospodarz Parafii oficjalnie przywitał wszystkich przybyłych gości, następnie ks. Andrzej Sowiński udzielił mi głosu abym przeczytał krótki wstęp, specjalnie przygotowany na tę uroczystość. Jego treść mówiła przede wszystkim o terytorialnych rozmiarach parafii Mierzeszyn obejmowanej 6 września 1912 roku przez ks. Aeltermanna (40 wsi i przysiółków w promieniu 15 km od Mierzeszyna z kościołem filialnym w Przywidzu) oraz o liczbie wiernych (ok. 700 katolików) – więcej w książce „*Nasz Patron*” Mierzeszyn 2013, s. 16 i następne. Na treść wstępu składał się także dokument z 1947 roku stanowiący o rozłączeniu dotychczasowej unii personalnej pomiędzy parafią Mierzeszyn a parafią Przywidz. Po wprowadzeniu, miałem przyjemność wręczyć podziękowanie ks. Czesławowi, który ze względu na kolejną Mszę świętą w Trzepowie nie mógł pozostać z nami dłużej. Dalej kontynuowaliśmy naszą Eucharystię. Pierwsze czytanie z Księgi Przysłów „*Chleb i wino na uczcie Mądrości*” przeczytała Paulina Papis. Znajdowało się w nim chociażby takie wezwanie: „*Odrzućcie głupotę i chodźcie drogą rozwagi*”. Psalm przy akompaniamencie



organisty Pawła Kłosińskiego odśpiewała Grażyna Korycka. Drugą lekcję z listu św. Pawła Apostoła do Efezjan, również traktującą o Mądrości przeczytała Marta Schuchardt, dzięki której usłyszeć mogliśmy następujące słowa: „*Baczcie bracia jak postępujecie, nie jako niemądrzy ale jako mądrzy.*” Nauki na temat Mądrości nieprzypadkowo pisanej przez duże „M” od razu przywołały skojarzenia z cytatem biblijnym umieszczonym jako motto przed kazaniem „*Swastyka albo Krzyż Chrześcijański?*”. Ks. Aeltermann nieprzypadkowo skojarzył krytykę „nierozważnych” i „nieMądrych” działań nazistów niemieckich z biblijnym cytatem „*Kogo Bóg chce ukarać, tego karze zaślepieniem*”. Oczywistym wydaje się interpretacja metaforyczna owego zaślepienia, nie rozumianego jako pozbawienie zmysłu widzenia, ale właśnie jako podejmowanie nieroztropnych działań, prowadzących w ostateczności do upadku i zagłady ukaranego (tak jak to było w przypadku wojsk Faraona poległych w Morzu Czerwonym podczas pościgu Mojżesza, albo w przypadku przepowiadanego przez ks. Aeltermanna upadku nazistów niemieckich, dotkniętych owym „zaślepieniem”). Ewangelia mówiła o centrum chrześcijańskiego życia, którym jest Eucharystia, o Ciele i Krwi Jezusa Chrystusa będących prawdziwym Pokarmem i Napojem. Po skończonej Mszy świętej był czas na pamiątkowe zdjęcie przed kościołem. Dalej już była kolej na obiad.

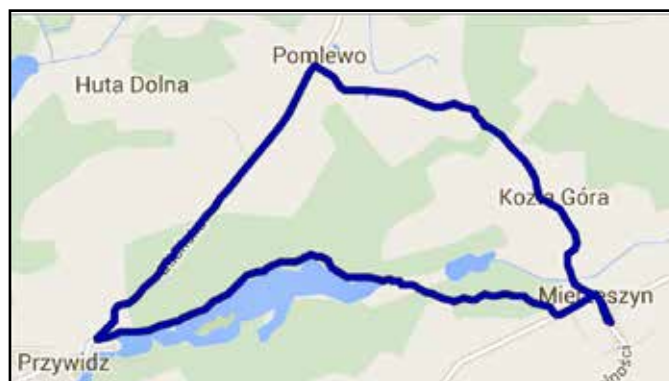
Dzięki staraniom pani Marianny Kozimor i uprzejmości OSP Przywidz, za co serdecznie dziękujemy, mogliśmy zjeść obiad w remizie strażackiej. Po wręczeniu podziękowań udaliśmy się na kąpielisko w Przywidzu by tam zjeść zasłużony deser, ufundowany przez Lokalną Grupę Działania „Trzy Krajobrazy” z siedzibą w Łędownie. Była kawa, herbata, ciasto własnego wypieku, ciastka, cukierki i lody. Serdecznie dziękuję, wspólnie z innymi uczestnikami, Państwu Emilii i Romanowi Grzyb za zainteresowanie naszą kolejną mierzeszynską inicjatywą.

Tak minęło niedzielne popołudnie spędzone w grupie blisko pięćdziesięciu osób podróżujących rowerem i samochodem śladami ks. Aeltermanna. Kto nie był, myślę że ma czego żałować, ale na szczęście będzie miał okazję wziąć udział w kolejnym Trzecim Rodzinnym Rajdzie Rowerowym Śladami ks. Jana Pawła Aeltermanna, który najprawdopodobniej zawita do Wyszyna.

Już jako ostatnie słowa, pragnę gorąco podziękować wszystkim osobom, które w jakikolwiek sposób pomogły przy organizacji naszego rajdu, który wypadł tak wspaniale. Wszystkim Uczestnikom należą się wielkie brawa i słowa wdzięczności za poświęcony czas, trud i wnoszoną przez nich radość. Do zobaczenia na Trzecim Rajdzie, oby jeszcze licznie!

MARIUSZ CZERWIŃSKI

MIERZESZYN - PRZYWIDZ



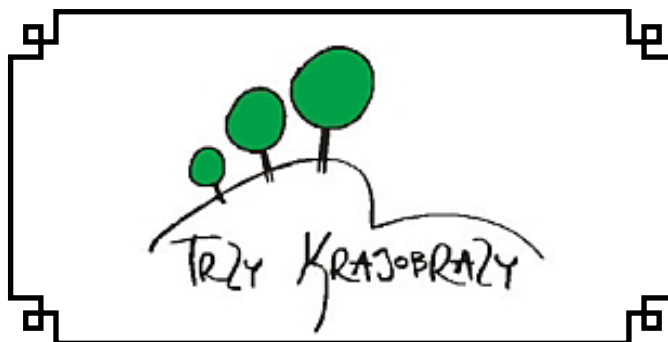
O godz. 13:43 wyruszyliśmy z Mierzyszyna. Do Przywidza dotarliśmy o godz. 14:46.

O godz. 18:15 wyruszyliśmy z Przywidza.

Do Mierzyszyna dotarliśmy o godz. 19:09. Przejechanie 18 km trasy zajęło nam 1h 56 min w tym 44 min poświęciliśmy na postoje.

Średnia prędkość uczestników rajdu to 14,87 km/h, czyli na przejechanie jednego kilometra potrzebowaliśmy około 4 min.

ARTUR STEFAŃSKI



**Ks. Czesław Hybel proboszcz Parafii
św. Franciszka Ksawerego w Przywidzu**



W niedzielę, 16 sierpnia 2015 roku ks. Andrzej Sowiński sprawował w kościele św. Franciszka Ksawerego w Przywidzu Mszę świętą w intencji rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego ks. Jana Pawła Aeltermanna proboszcza Parafii Mierzeszyn - Przywidz w latach 1912-1939, męczennika II wojny światowej.

STRONA INTERNETOWA NASZEJ PARAFII: www.parafia.i3k.pl

**NUMER KONTA PARAFIALNEGO Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie
PL34833500030303243720000001 Kod BIC/SWIFT: GBWCPLPP
Bank Spółdzielczy w Pruszcze Gdańskim Oddział Trąbki Wielkie**

**U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE – Gazeta Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie.
Redaktor naczelny: ks. Andrzej Sowiński, zastępca red. naczelnego: Irena Krzemińska, red. techniczny: Franciszek Sowiński.
Wydawca: Parafia św. Bartłomieja Apostoła, ul. Wolności 17, 83-041 MIERZESZYN, tel. fax: (0048) 58 682 81 78,
e-mail: mierzeszyn@diecezja.gda.pl Cena: dobrowolna ofiara, liczymy także na sponsorów gazety.**